

**“Na naszej kolonii“**

Na naszej kolonii kiedy rano wstaję  
szybko się ubieram no i jem śniadanie.  
A później jedziemy z naszym Tadeuszem,  
tam, gdzie jest wesoło nawet kiedy pada.  
Wszyscy to lubimy bardzo się cieszymy,  
choć już wszystko wiemy chętnie tam  
jedziemy.

Na naszej kolonii, kiedy słońce świeci  
jest bardzo wesoło, bo to lubią dzieci.  
Kiedy słońko świeci idziemy na plażę,  
łapiemy rekiny, pluskamy się z nimi.

Gdy nadejdzie wieczór wszyscy są  
zmęczeni,  
jednak to nie koniec naszej epidemii.  
Tańce już czekają, stroje ubierają,  
każdy jest gotowy, taniec całkiem nowy.  
Pan kierownik ostry wszyscy się boimy,  
pani Ania miła zawsze to lubiła.

Na naszej kolonii, kiedy słońce świeci  
jest bardzo wesoło, bo to lubią dzieci.  
Kiedy słońko świeci idziemy na plażę,  
łapiemy rekiny, pluskamy się z nimi.



**“Pożegnanie Liverpoolu“**

Żegnaj nam dostojny, stary porcie.  
Rzeko Mersey żegnaj nam!  
Zaciągnąłem się na rejs do Kalifornii,  
Byłem tam już niejeden raz.

A więc żegnaj mi, kochana ma.  
Za chwilę wypłyniemy w długi rejs.  
Ile miesięcy cię nie będę widział? Nie wiem  
sam,  
Lecz pamiętać zawsze będę cię.

Zaciągnąłem się na herbaciany kliper.  
Dobry statek, choć sławę ma złą,  
A że kapitanem jest tam stary Burgess,  
Pływającym piekłem wszyscy go zwą.

A więc żegnaj mi, .....

Z kapitanem tym płynę już nie pierwszy  
raz.

Znamy się od wielu, wielu lat.  
Jeśliś dobrym żeglarzem - radę sobie dasz,  
Jeśli nie - toś cholernie wpadł.

A więc żegnaj mi, .....

Żegnaj nam dostojny, stary porcie.  
Rzeko Mersey żegnaj nam.  
Wypływamy już na rejs do Kalifornii,  
Gdy wrócimy - opowiemy wam.

A więc żegnaj mi, .....

## Śpiewnik Kolonisty - 'Lato 2013'

### "Morskie opowieści"

Kiedy rum zaszumi w głowie,  
Cały świat nabiera treści,  
Wtedy chętnie słucha człowiek  
Morskich opowieści.

Ref:

Kto chce, to niechaj słucha,  
Kto nie chce, niech nie słucha,  
Jak balsam są dla ucha  
Morskie opowieści.  
Hej, ha! Kolejkę nalej!  
Hej, ha! Kielichy wzniesmy!  
To zrobi doskonale  
Morskim opowieściom.

Łajba to jest morski statek,  
Sztorm to wiatr, co dmucha z gestem.  
Cierpi kraj na niedostatek  
Morskich opowieści.

Kto chce, to  
Pływał raz marynarz, który  
Żywił się wyłącznie pieprzem;  
Sypał pieprz do konfitury  
I do zupy mlecznej.

Kto chce, to...

Był na „Lwowie” młodszy majtek,  
Czort, Rasputin, bestia taka,  
Że sam kręcił kabestanem  
I to bez handszpaka.

Kto chce, to...

Jak spod Helu raz dmuchnęło,  
Żagle zdarła moc nadludzka,  
Patrzę - w koję mi przywiało  
Nagą babkę z Pucka.

Kto chce, to...

Niech drżą gitary struny,  
Wiatr niech grzywacze pieśni,  
Gdy płyniemy pod banderą  
Morskich opowieści.

Kto chce, to...

Od Falklandów śmy płynęli,  
Doskonale brała ryba,  
Mogłeś wędką wtedy złapać  
Nawet wieloryba.

Kto chce, to...

Rudy Joe, kiedy popił,  
Robił bardzo głupie miny,  
Albo też skakał do wody  
I gonił rekiny.

Kto chce, to...

Może ktoś się będzie zżymał,  
Mówiąc, że to zdrożne wieści,  
A to jest właśnie klimat  
Morskich opowieści.

Kto chce, to...

Pij bracie, pij na zdrowie,  
Jutro ci się humor przyda,  
Spirytus ci nie zaszkodzi,  
Sztorm idzie - wyrzgasz.



**“Orzeł może”**

Możesz nosić okulary,  
Możesz kontraktować zboże,  
Czesać się jak Zygmunt Stary,  
Jesteś orzeł. Orzeł może.  
Spodnie możesz nosić szersze,  
A na bluzce wilkołaki,  
Ręcznie przepisywać wiersze,  
O, na przykład taki:

Ref:

Człowieku! No przecież,  
Jak sam nie chcesz, to się nie ciesz,  
Ale niech cię tak nie peszą,  
Ci, co się do ciebie cieszą,  
Chudzi, grubi,  
Starzy, młodzi,  
Daj się lubić,  
Co ci szkodzi?

Możesz wracać z biblioteki  
O nieprzyzwoitej porze,  
Regulować brwi i rzeki,  
Jesteś orzeł. Orzeł może.  
Możesz tutaj i gdzie indziej  
Zbierać grzyby, szczaw i mięte,  
Z zaskoczenia śpiewać w windzie  
Ludziom z różnych pięter:

Ref:

Człowieku! No przecież,  
Jak sam nie chcesz, to się nie ciesz,  
Ale niech cię tak nie peszą,  
Ci, co się do ciebie cieszą,  
Chudzi, grubi,  
Starzy, młodzi,  
Daj się lubić,  
Co ci szkodzi?

Możesz poznać w leśnej głuszy,  
Miłych państwa z Państwa Środka,  
Jeśli z domu się nie ruszysz,  
Trudno będzie kogoś spotkać.  
Możesz poczuć w sercu klucie,  
Może zrobi się przyjemnie,  
Tylko raz się do mnie uciesz,  
Uśmiechnij się ze mnie.

Ref:  
Człowieku! No przecież,  
Jak sam nie chcesz, to się nie ciesz,  
Ale niech cię tak nie peszą,  
Ci, co się do ciebie cieszą,  
Chudzi, grubi,  
Starzy, młodzi,  
Daj się lubić,  
Co ci szkodzi?



## Śpiewnik Kolonisty - 'Lato 2013'

### "10 w skali Beauforta"

Kołysał nas zachodni wiatr,  
Brzeg gdzieś za rufą został.  
I nagle ktoś jak papier zbladł:  
Sztorm idzie, panie bosman!

A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął: - Ech, do czorta!  
Nie daję łajbie żadnych szans!  
Dziesięć w skali Beauforta!

Z zasłony ołowianych chmur  
Ulewa spadła nagle.  
Rzucalo nami w górę, w dół,  
I fala zmyła żagle.

A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął: - Ech, do czorta!  
Nie daję łajbie żadnych szans!  
Dziesięć w skali Beauforta! - Hej!

Gdzie został ciepły, cichy kąt  
I brzegu kształt znajomy?  
Zasnuły mgły daleki ląd  
Dokładnie, z każdej strony.

A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął: - Ech, do czorta!  
Nie daję łajbie żadnych szans!  
Dziesięć w skali Beauforta!

O pokład znów uderzył deszcz  
I padał już do rana.  
Piekielnie ciężki to był rejs,  
Szczególnie dla bosmana.

A bosman tylko zapiął płaszcz  
I zaklął: - Ech, do czorta!  
Przedziwne czasem sny się ma!  
Dziesięć w skali Beauforta!

### "Szła dziewczeczka"

Szła dziewczeczka do laseczka  
Do zielonego, do zielonego, do zielonego.  
Napotkała myśliweczka  
Bardzo szwarnego, bardzo szwarnego, bardzo  
szwarnego.

Ref:

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom  
Gdzie jest ta dziewczyna co kocham ją?  
Znalazłem ulicę, znalazłem dom, Znalazłem  
dziewczynę co kocham ją.

O mój miły myśliweczku, bardzom ci rada,  
Dałabym ci chleba z masłem, alem już zjadła,  
Alem już zjadła, alem już zjadła.

Ref:

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom  
Gdzie jest ta dziewczyna co kocham ją?  
Znalazłem ulicę, znalazłem dom, Znalazłem  
dziewczynę co kocham ją.



**"Konik na biegunach"**

Za rok może dwa schodami na strych  
odejdą z ołowiu żołnierze  
przemienie jak wiatr uśmiechów twych świat  
kolory marzeniom odbierze  
za rok może dwa schodami na strych  
za miśm kudłatym poczłapią  
beztroskie te dni I zobaczysz  
że jednak wspaniały był on

Konik - z drzewa koń na biegunach  
zwykła zabawka mała huśtawka  
a rozkołysze rozbawi  
konik - z drzewa koń na biegunach  
przyjaciel wiosny uśmiech radosny  
każdy powinien go mieć

Kłopotów masz sto I zmartwień masz sto  
bez przerwy to trwa karuzela  
nie lalka co łąka ni piłka co gra  
bez reszty twój czas dziś zabiera  
ulica szeroka wystawa - to tu  
na chwilę przystajesz zdumiony  
uśmiechnij się więc I zawołaj  
jak wtedy gdy na grzbiecie cię niósł

Konik – z drzewa....

Radosny to dzień wspaniały to dzień  
wracają z ołowiu żołnierze  
ze strychu znów w dół schodami aż  
tu wracają lecz już nie do ciebie  
by ktoś tak jak ty beztroskie miał dni  
powrócił przyjaciel ten z wiosny dlaczego to  
każdy już powie na plecach przyniosłeś go tu

Konik – z drzewa...

**"Ukraina"**

Hej, tam gdzieś znad czarnej wody  
Siada na koń kozak młody,  
Czule żegna się z dziewczyną,  
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Hej, hej, hej sokoły  
Omijajcie góry, lasy doły,  
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,  
Mój stepowy skowroneczku.

Pięknych dziewcząt jest niemało,  
Lecz najwięcej w Ukrainie,  
Tam me serce pozostało,  
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej...

Ona biedna tam została,  
Przepióreczka moja mała,  
A ja tutaj w obcej stronie,  
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Hej, hej...

Żal, żal za dziewczyną,  
Za zieloną Ukrainą,  
żal, żal serce płacze,  
że jej więcej nie zobaczę.

Hej, hej...

Wina, wina, wina dajcie,  
A jak umrę pochowajcie  
Na zielonej Ukrainie  
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej...



## Śpiewnik Kolonisty - 'Lato 2013'

### "Paluszek"

Tu paluszek tu paluszek  
kolorowy mam fartuszek  
Tutaj rączka a tu druga  
a tu oczko do mnie mruga.  
Tu jest buźka tu ząbeczki  
tu wpadają cukiereczki.  
Tu jest nóżka i tu druga  
choć zatańczy jak kacuszka

(Śpiewamy kwa, kwa i chodzimy w  
kółko).

Tu jest główka tu włoszeczki  
Na nich wszędzie kokardeczki  
Tu jest uszko i tu uszko  
Choć zatańczyć ma kacuszko

(Śpiewamy kwa, kwa i chodzimy w  
kółko).

Tu jest łokieć, tu jest brzuszek  
A tu tańczy rząd kacuszek  
Tu jest nosek tu kolanko  
Choć zatańczyć koleżanko.

(Śpiewamy kwa, kwa i chodzimy w  
kółko).

### "Dobranocka"

Słoneczko już gasi złoty blask  
Za chwile niebie błysnie czarem gwiazd  
Dobranoc już!!!

Coraz ciszej, do murmurando , a potem  
„iskierka”

### "Słoneczko"

Słoneczko późno dzisiaj wstało  
I w takim bardzo złym humorze;  
I świecić też mu się nie chciało,  
Bo mówi, że zimno na dworze.  
Lecz, gdy piosenkę usłyszało;  
To się tak bardzo ucieszyło.  
Zza wielkiej góry zaraz wyszło  
I nam radośnie zaświeciło.

Ref.:

Słoneczko nasze, rozchmurz buzię,  
Bo nie do twarzy ci w tej chmurze.

Słoneczko nasze rozchmurz się,  
Maszerować z Tobą będzie lżej.

### "Płynie wiśła płynie"

Płynie Wiśła Płynie, po polskiej krainie,  
po polskiej krainie  
Zobaczyła Kraków pewnie go nie minie  
x2

Zobaczyła Kraków, wnet go pokochała,  
wnet go pokochała  
a w dowód miłości wstęgą opasała x2

Nad moją kolebką matka się schylała,  
matka się schylała  
I po polsku pacierz mówić nauczała x2

Ojciec nasz i zdrowaś i Skład apostołski i  
Skład apostołski  
Przy tem bym miłował biedny naród  
polski x2

Bo ten naród polski ma ten urok w sobie,  
ma ten urok w sobie  
Kto go raz pokocha, nie zapomni w grobie  
x2

**“Przeżyj to sam”**

Na życie patrzysz bez emocji  
Na przekór czasom i ludziom wbrew  
Gdziekolwiek jesteś w dzień czy w nocy

Oczyrna widza oglądasz grę  
Ktoś inny zmienia świat za Ciebie  
Nadstawia głowę, podnosi krzyk  
A Ty z daleka, bo tak lepiej  
I w razie czego nie tracisz nic

Przeżyj to sam, przeżyj to sam  
Nie zamieniaj serca w twardy głaz  
Póki jeszcze serce masz

Widziałeś wczoraj znów w dzienniku  
Zmęczonych ludzi wzburzony tłum  
I jeden szczegół wzrok Twój przykuł  
Ogromne morze ludzkich głów  
A spiker cedził ostre słowa  
Od których nagła wzbierała złość  
I począł w Tobie gniew kiełkować  
Aż pomyślałeś: milczenia dość

Przeżyj to sam...

**“Pszczółka maja”**

Jest gdzieś lecz nie wiadomo gdzie  
Świat, w którym baśń ta dzieje się  
Malutka pszczółka mieszka w nim  
I wiedzie wśród owadów prym

Tę pszczółkę,  
którą tu widzicie zowią Mają  
Wszyscy Maję znają i kochają  
Maja fruwa tu i tam  
Świat swój pokazując nam

Dziś spotka Was maleńka,  
zwinna pszczółka Maja  
Mała, śmiała, rezolutna Maja  
Nasza przyjaciółka Maja  
Maju (x3)  
Maju cóż zobaczymy dziś?

**“Taki duży taki mały”**

Taki duży, taki mały, może świętym być...  
Taki gruby, taki chudy, może świętym być...  
Taki ja i taki ty może świętym być...  
Taki ja i taki ty może świętym być...

Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda,  
Kocha bliźniego, jak siebie samego...  
Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda,  
Kocha bliźniego, jak siebie samego...

Taki duży, taki mały . . .

Kto się nawróci, ten się nie smuci:  
Każdy święty chodzi uśmiechnięty.  
Tylko nawrócona jest zadowolona:  
Każda święta chodzi uśmiechnięta...

Taki duży, taki mały . . .

Nic nie potrzebuje, zawsze się raduje,  
Bo święta załoga kocha tylko Boga...  
Nic nie potrzebuje, zawsze się raduje,  
Bo święta załoga kocha tylko Boga...

Taki duży, taki mały . . .

/wstawka, na tle melodii dzieci czytają:/

Święty Tomasz z Aquinu, święty Ignacy z  
Loyoli,  
święty Franciszku Xawery, święty  
Stanisławie Kostko,  
święty Wincenty z Paulo, święty Janie Mario  
Vianney,  
święty Janie Bosco, święta Katarzyno z  
Sieny...

Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć?  
Są między nami w szkole i w pracy!  
Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć?  
Są między nami w szkole i w pracy!

Taki duży, taki mały . . .

**“Czarne oczy”**

Gdybym miał gitarę to bym na niej grał,  
Opowiedziałbym o swej miłości, którą  
przeżyłem sam.

Ref:

A co? A wszystko te czarne oczy;  
Gdybym ja je miał...  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał.

Fajki ja nie palę, wódki nie piję,  
Ale z żalu, z żalu wielkiego  
Ledwo, co żyję.

Ref:

A co? A wszystko te czarne oczy;  
Gdybym ja je miał...  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał.  
Ludzie mówią głupiś, po coś ty ją brał;

Po coś to dziewczę, czarne, figlarne  
Mocno pokochał?

Ref:

A co? A wszystko te czarne oczy;  
Gdybym ja je miał...  
Za te czarne, cudne oczęta  
Serce, duszę bym dał.

**“Płonie ogniskon w lesie”**

Płonie ognisko w lesie,  
Wiatr smętną piosnkę niesie,  
Przy ogniu zaś drużyna,  
Gawędę rozpoczyna

Ref.:

Czuj, czuj, czuwaj,  
Czuj, czuj, czuwaj  
Rozlega się dokoła.  
Czuj, czuj, czuwaj,  
Czuj, czuj, czuwaj  
Najstarszy druh zawoła.

Przestańcie się już bawić  
I czas swój marnotrawić;  
Niech każdy z was się szczerze  
Do pracy swej zabierze.

Ref.:

Czuj, czuj, czuwaj, ...

Wiatr w lesie cicho gwarzy,  
Śpią wszyscy, oprócz straży,  
A ponad śpiących głowy,  
Rozlega się głos sowy.

Ref.:

Czuj, czuj, czuwaj, ...





**„My, Cyganie”**

My, Cyganie, co pędzimy z wiatrem  
My, Cyganie, znamy cały świat.  
My, Cyganie, wszystkim gramy,  
A śpiewamy sobie tak:

Ref:

Ore, ore szabadabada amore,  
Hej amore szabadabada.  
O muriaty, o szogriaty,  
Hejże trojka na mienia.

Kiedy tańczę, niebo tańczy ze mną;  
Kiedy gwizdzę, gwizdże ze mną wiatr.  
Zamknę oczy, liście więdną.  
Kiedy milknę, milczy świat.

Ref:

Ore, ore szabadabada amore...

Gdy śpiewamy, słucha cała ziemia.  
Gdy śpiewamy, słucha każdy rad.  
Niechaj każdy z nami śpiewa.  
Niech rozbrzmiewa piosnka ta...

Ref.:

Ore, ore szabadaba amore...

Będzie prościej, będzie jaśniej;  
Całą radość damy wam.  
Będzie prościej, będzie jaśniej;  
Gdy zaśpiewa każdy z was...

Ref:

Ore, ore szabadaba amore...



**“Stokrotka”**

Gdzie strumyk płynie z wolna,  
Rozsiewa ziola maj,  
Stokrotka rosła polna,  
A nad nią szumiął gaj / 2x / Zielony gaj.

W tym gaju tak ponuro,  
Że aż przeraża mnie.  
Ptaszęta za wysoko,  
A mnie samotnej źle  
Samotnej źle.

Wtem harcerz idzie z wolna;  
Stokrotko, witam cię,  
Twój urok mnie zachwyca,  
Czy chcesz być mą, czy nie, czy nie, czy  
nie.

Stokrotka się zgodziła  
I poszli w ciemny las;  
A harcerz taki gapa,  
Że aż w pokrzywy wlaźł  
Po pas, po pas.

**“Pieśń pożegnalna”**

Ogniska już dogasa blask, braterski  
splęmy krąg.  
W wieczornej ciszy, w świetle gwiazd,  
ostatni uścisk rąk.

Kto raz przyjaźni poznał moc,  
Nie będzie trwonił słów.  
Przy innym ogniu, w inną noc  
Do zobaczenia znów. (x 2)

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar, co połączyła  
nas.

Nie pozwolimy, by ją stał nieubłagany  
czas.